

Najważniejszy jest rozwój

Dodano: 06.03.2023

GAZETA LEŚNA rozmawiała z przedstawicielami firmy Alfa Skogsservice, zajmującej się pracami leśnymi w bardzo szerokim zakresie...



Alfa Skogsservice to firma założona przez Ivo Krseka z Czech, który w 2011 roku podjął się działalności leśnej w Szwecji. Wcześniej miał styczność z pracą w lesie jedynie jako student dorabiający przy sadzeniu lasu. Tak mu się to spodobało, że porzucił karierę związaną z dziennikarstwem i politologią by spróbować swoich sił wśród drzew. Okazało się, że trafił w dziesiątkę, czego dowodem była Nagroda Hodowli Lasu otrzymana na targach Elmia Wood w 2019 roku. Wtedy Alfa Skogsservice była już trzecim usługodawcą leśnym w kraju.

Redakcja GAZETY LEŚNEJ miała okazję porozmawiać z Ivo Krsekiem i jego polskim pracownikiem.

"Ivo Krsek definiuje usługi leśne dużo szerzej, niż jego polscy koledzy. Najlepiej świadczy o tym skala działania Alfa Skogsservice, która obejmuje nawet urządzenie lasu. Jego ludzie pozyskują drewno i wykonują czyszczenia na ponad 8 tys. ha upraw rocznie. Rocznie pozyskują nawet 150 tys. litrów szyszek, zabezpieczają chemicznie milion drzewek na uprawach, a nawet 15 milionów sadzą w ramach odnowienia lasu i zalesień.

Pomagają też w utrzymaniu w ryzach roślinności pod liniami energetycznymi. Ponadto firma pośredniczy w handlu materiałem sadzeniowym pochodzącym ze szkółek NorrPlant. Pracownicy Alfa Skogsservice są w stanie przeprowadzić inwentaryzację i pomiary drzewostanowe. Jest to coś, czym w Polsce zajmują się inne specjalistyczne przedsiębiorstwa, niż zule.

Oprócz tego szwedzki lider gospodarki leśnej oferuje wynajem kwater na potrzeby turystów, myśliwych i pracowników.

Warto zauważyć, że wszyscy pracownicy firmy są w niej bezpośrednio zatrudnieni zgodnie ze szwedzkim prawem. Większość z nich pochodzi z Czech, Słowacji i Polski.

Ale to za mało. Ivo nie tylko rozwija swoją firmę, ale działa też w różnych programach na rzecz poprawy warunków pracy i standardów zarządzania. – Trzeba czuć się dobrze w swojej pracy. Powinna ona też dawać gwarancje dobrego życia pracownikom – komentuje".

[...]

Do 2016 r. Alfa Skogsservice przybrało na wartości o 224 proc. Zdaniem Ivo to dlatego, że w przeciwieństwie do konkurencji jego firma stanowiła nową jakość na szwedzkim rynku. Zawsze starał się zrobić dla klientów coś ekstra i stawiał na jakość.

- Jeżeli nie robisz pracy dobrej, ale idealną, to klient do ciebie wróci - przekonywał w rozmowie z „Dangens Industri”. Zwracał uwagę, że w przeszłości w Skandynawii działało wiele małych firm świadczących usługi leśne. Ale trend się zmienia i teraz duży gracz woli stawiać na większych podwykonawców i dostawców. To faworyzuje jego firmę.

Kolejnym atutem okazało się poważne zainwestowanie w systemy informatyczne.

Jeśli zaś spojrzeć na czas pandemii, to kryzys nie odbił się za bardzo na sytuacji przedsiębiorstwa. Popyt na usługi leśne utrzymał się na tym samym poziomie, co przed koronawirusem. Jedynym mankamentem były trudności w pozyskiwaniu pracowników spoza Unii Europejskiej.

Alfa Skogsservice wciąż się rozwija i to w różnych kierunkach. Ivo stawia na technologie cyfrowe, rozwój kadr, zrównoważony rozwój, ulepszenia technologiczne, elastyczną logistykę oraz inteligentne rozwiązania w produkcji".

To jedynie fragment artykułu, który ukazał się w marcowym wydaniu GAZETY LEŚNEJ. Zachęcamy do [prenumerowania największego czasopisma branżowego w kraju](#)! W środku znajdziecie znacznie więcej podobnych tekstów poświęconych pracy w lesie - w kraju i za granicą!

Komentarze (1)

Hubert S...

Dzień dobry, jestem byłym pracownikiem tej firmy. Chciałbym wyrazić opinie na jej temat odnosząc się do artykułu i własnego doświadczenia. Celem jest unaocznienie realiów działania firmy. Od lat szwedzka gospodarka leśna boryka się z problemem pozyskiwania pracowników, mała ilość chętnych osób do prac fizycznych powoduje napływ pracowników z zagranicy. Dobrze a dlaczego? Bo jest ktoś kto zgadza się na pracę w trudnych warunkach. Wielu z nich to młodzi ludzie, zaczynający swoją przygodę w życiu, mężczyźni nieznający swoich praw, skupiających się głównie na pracy celem zarobienia pieniędzy. (nie uzasadniam tu niewiedzy) Przeglądając oferty pracy z początku roku natknąłem się na ogłoszenie gdzie ogłoszeniodawca w wymaganiach wpisuje "chętnie przyjmę osoby bez doświadczenia" Wewnętrznie zaraz to skomentowałem. tak więc jeżeli chcesz zarabiać poniżej minimalnej godzinowej stawki (w teorii należy się wyrównanie, ponieważ fizycznie nie jesteś w stanie wypracować dniówki ze względu na bardzo trudne warunki pracy tj. pogoda, baaardzo kamieniste działki głównie chodzi o działki), pracując przy planteringu i innych pracach akordowych, gdzie za część prac będziesz musiał wykonywać za darmo (załadunek, dźwiganie kartonów na duże odległości, rozładunek) W tej firmie próby zmiany warunków na normalne są zbywane. Informowanie kierownictwa o ciężkich warunkach pracy i ewentualnej rekompensaty jest niemożliwa. Będziesz kierowcą busa, będziesz miał odpowiedzialność za ludzi których wozisz ale nie będziesz mieć dodatkowych pieniędzy. Dodatkowo każą ci składać raporty z podanymi nieprawdziwymi godzinami pracy. tj. byłeś w pracy od 6-17 aha czyli 11 h, nie wpisz od 7-15 a dlaczego? to i tak nie ma znaczenie przecież pracujesz na akord a i tak wysadziłeś tyle co przez 8 h, i nie będzie istotne że połowa działki jest przykryta gałęziami, głazami obrosniętymi mchem gdzie warstwy gleby mineralnej jest tak mało. Jak nie akord to może normalna godzinówka, spoko masz busa na miejsce pracy masz 1,5 -2 h w jedną stronę, weź samochód jedź dostaniesz fartidów parę, a w rozrachunku miesięcznym wyjdzie 30-40 godzin co może da ci jakieś 2 tys koron do wypłaty za te godziny. Z pozytywnym nastawieniem i tak dasz radę. Może że trafi się jakiś pseudo lider, szkolony na pieska, jak te wszystkie małe psy, zaczepne, głupie i zapatrzone w swojego pana. Jest tego więcej. Nie zniechęcam, przedstawiam swój punkt widzenia. Jest internet, warto szukać informacji aby nie trafić w niepowołane ręce. (stawki godzinowe, akordowe, opinie o firmie) Szkoda że nie na pracownika. Tak stawiają na rozwój firmy fakt, kosztem ...